

Sygn. akt V CSK 24/11

## POSTANOWIENIE

Dnia 16 grudnia 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący)

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

SSA Roman Dziczek

w sprawie z wniosku Bernadette R. i Anne M.

przy uczestnictwie Wiesława M. i Krystyny M.

o dział spadku,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 16 grudnia 2011 r.,

skargi kasacyjnej uczestnika postępowania Wiesława M.

od pkt II,III,IV postanowienia Sądu Okręgowego

z dnia 4 marca 2010 r.,

**oddala skargę kasacyjną.**

## Uzasadnienie

Bernadette R. i Anne M. wniosły o dokonanie działu spadku po ich rodzicach Marcinie M. i Helenie M., obejmującego lokal mieszkalny nr 1 przy ulicy K. [...] w S., dla którego Sąd Rejonowy prowadzi księgę wieczystą KW nr [...] oraz związanego z nim, a wynoszącego 1/3 udziału we wspólnych częściach budynku i prawie użytkowania wieczystego nieruchomości objętej księgą wieczystą KW nr [...] oraz ruchomości. Wiesław M. i jego żona Krystyna M. powołali się na zasiedzenie udziałów wnioskodawczyń we własności nieruchomości lokalowej będącej przedmiotem działu. Twierdzili, że udziały wnioskodawczyń we własności nieruchomości lokalowej weszły w skład ich majątku wspólnego.

Postanowieniem z 25 lipca 2007 r. Sąd Rejonowy stwierdził, że uczestnik z dniem 16 lipca 1995 r. nabył przez zasiedzenie 2/3 części we własności należącej do spadku nieruchomości lokalowej, określił jakie ruchomości i o jakiej wartości wchodziły w skład spadku po Marcinie M. i Helenie M., podzielił je pomiędzy stronami oraz oddalił wniosek o stwierdzenie nabycia własności udziałów wnioskodawczyń w nieruchomości lokalowej w drodze zasiedzenia przez uczestniczkę Krystynę M.

Postanowieniem z 29 października 2007 r. Sąd Okręgowy uchylił to postanowienie i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Wydanym po ponownym rozpoznaniu sprawy postanowieniem z 6 listopada 2009 r., Sąd Rejonowy ustalił, że w skład podlegającego podziałowi spadku wchodzi nieruchomość lokalowa wraz z udziałem w wysokości 1/3 we wspólnych częściach budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu o wartości 215.600 zł oraz ruchomości a nadto, że nakłady uczestnika na nieruchomość lokalową wynoszące 64.194,17 zł; przyznał na własność uczestnika nieruchomości lokalową i ruchomości o łącznej wartości 217.520 zł, zaś na własność Anne M. ruchomości o łącznej wartości 5.000 zł i zasądził od uczestnika na jej rzecz kwotę 42.249,28 zł, zaś na rzecz Bernadette R. kwotę 42.555,28 zł tytułem wyrównania udziałów w

majątku spadkowym, płatne w terminie 6 miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia.

Sąd Rejonowy ustalił, że Marcin i Helena M. 6 czerwca 1964 r. zakupili na prawach wspólności majątkowej małżeńskiej lokal mieszkalny nr 1 położony przy ul. K. [...] w S., o pow. 96 m<sup>2</sup> z udziałem w częściach wspólnych budynku wynoszącym 1/3 i uzyskali wieczyste użytkowanie działki nr 279/7, o wartości 78.700 zł za cenę 31.480 zł, stanowiącą 60% wartości. Na zakup lokalu spadkodawcy zaciągnęli kredyt w kwocie 32.793 zł, na którą składała się cena za mieszkanie – 31.480 zł oraz odsetki w wysokości 0,2% naliczone od 6 czerwca 1964 r. do 1 kwietnia 1994 r., w wysokości 1.313 zł. Spłata kredytu miała następować kwartalnie w ratach po 205 zł, przy czym pierwsza rata wynosiła 198 zł. Marcin M. zmarł 9 kwietnia 1968 r., zaś Helena M. 16 lipca 1975 r. Spadek po nich odziedziczyły po 1/3 części dzieci: Wiesław M., Bernadette R. i Anne M. Zadłużenie z tytułu kredytu na dzień 30 września 1973 r. wynosiło 25.030 zł, a na dzień 4 stycznia 1991 r. – 11.410 zł. Po śmierci matki uczestnik spłacał kredyt zaciągnięty na zakup mieszkania. Zadłużenie z tego tytułu zostało spłacone 13 marca 1991 r.

Uczestnik zamieszkał przy ul. K. [...] w 1947 r. i mieszka tam do dziś z żoną – Krystyną M., z którą związek małżeński zawarł 7 czerwca 1971 r. Żona uczestnika przejściowo mieszkała u swojej matki.

Anne M. wyjechała z Polski w 1969 r. W kraju bywała okazjonalnie. Z majątku spadkowego wzięła papierošnicę srebrną ze złotym monogramem o wartości 1.000 zł jako pamiątkę po ojcu oraz obraz przedstawiający górę Chełmiec o wartości 4.000 zł. Bernadette R. w 1972 r. wyjechała do Francji z zamiarem stałego pobytu. Przyjeżdżała do Polski okazjonalnie na kilka dni.

W mieszkaniu odziedziczonym przez strony po rodzicach nie było centralnego ogrzewania lecz piece kaflowe. Nie było tam również łazienki, a WC znajdowało się na korytarzu. Ściany i sufity wymagały przecierki murarskiej i malowania. W kuchni położone były płytki PCV poprzybijane gwoździami, podłogi w pokojach były pokryte starym gumoleum. W drugiej połowie lat 70-tych uczestnik wykonał adaptację pomieszczenia na łazienkę i położył w niej terakotę. Wyburzył

piece kaflowe i zamontował centralne ogrzewanie. Położył płyty paździerzowe na podłogi i gumoleum, wymienił okna na plastikowe. Malował klatkę schodową, partycypował w kosztach remontu dachu budynku. Wymienił gazomierz i podłączył lokal do nowej sieci gazowej. Kilkakrotnie pytał siostry czy pomogą mu finansować remonty, jednak one zawsze odmawiały. Nieruchomość lokalowa z udziałem we wspólnych częściach budynku i prawie użytkownika wieczystego gruntu na koniec grudnia 2008 r. była warta 215.600 zł. Wartość nakładów uczestnika na tę nieruchomość wynosiła 31.100 zł.

Sąd Rejonowy uznał, że wniosek o zasiedzenie zgłoszony przez uczestników nie zasługiwał na uwzględnienie. Zgodnie z art. 172 § 1 k.c. warunkiem nabycia nieruchomości przez zasiedzenie jest jej samoistne posiadanie przez okres co najmniej 20 lat przy przyjęciu dobrej wiary lub 30 lat przy ustaleniu złej wiary. Uczestnik nie był posiadaczem samoistnym nieruchomości lokalowej. Po śmierci rodziców miał świadomość, iż jest właścicielem lokalu tylko w 1/3 części. W latach 70-tych, kiedy przygotowywał się do remontu dachu, a także przy okazji innych remontów, prosił siostry o pomoc finansową, te jednak zawsze odmawiały. Zwracał się do nich również o rozstrzygnięcie kwestii własności mieszkania i prosił o rozliczenie za jego użytkowanie. Uczestniczka Krystyna M. była jedynie posiadaczem zależnym lokalu, o czym świadczy między innymi to, że zwracała się do wnioskodawczyń, by partycypowały w kosztach remontu lokalu.

Sąd Rejonowy uznał, że przedmiotowa nieruchomość stanowi składnik dzielonego majątku spadkowego, nie zawarł przy tym negatywnego orzeczenia oddalającego wniosek uczestników o zasiedzenie nieruchomości, przyjmując, że takie rozstrzygnięcie jest zbędne, gdyż wynika jednoznacznie z faktu zaliczenia lokalu do spadku.

Sąd przyznał nieruchomość o wartości 215.600 zł na wyłączną własność uczestnika, bowiem zamieszkuje on od wielu lat w nieruchomości spadkowej i nie posiada innego mieszkania, zaś wnioskodawczynie zamieszkują na stałe za granicą. Przyznał mu też ruchomości znajdujące się w mieszkaniu o wartości 1.920 zł, a na rzecz Anne M. zabrane przez nią ze spadku ruchomości warte 5.000 zł oraz orzekł o spłatach należnych wnioskodawczyniom. Sąd ustalił płatność na okres 6

miesiący od uprawomocnienia się postanowienia, mając na względzie wystarczający czas na zgromadzenie powyższych kwot.

Postanowieniem z 4 marca 2010 r. Sąd Okręgowy odrzucił w całości apelację uczestniczki Krystyny M. od postanowienia z 6 listopada 2009 r. oraz apelację uczestnika Wiesława M. w części dotyczącej żądania stwierdzenia zasiedzenia udziałów wnioskodawczyń w nieruchomości lokalowej (pkt I), a w częściowym uwzględnieniu apelacji uczestnika od postanowienia z 6 listopada 2009 r. zmienił to postanowienie w ten sposób, że wartość dzielonego lokalu mieszkalnego określił na 179.200 zł, łączną wartość majątku spadkowego na 186.120 zł, nakłady poniesione przez uczestnika na lokal mieszkalny oznaczył na kwotę 53.726,96 zł, wartość majątku przyznanego uczestnikowi na kwotę 181.120 zł oraz obniżył zasądzoną na rzecz wnioskodawczynie Annę M. dopłatę z 42.249,28 zł do 40.797,69 zł, a na rzecz Bernadette R. z 42.555,28 zł do 42.464,35 (pkt II); oddalił dalej idącą apelację uczestnika i w całości apelację wnioskodawczynie (pkt III); oddalił wnioski Bernadette R. i Wiesława M. o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego (pkt IV).

Sąd Okręgowy zaakceptował ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego, a ponadto ustalił, że wartość nakładów remontowych poniesionych przez uczestnika na spadkową nieruchomość wyniosła 36.400 zł.

Zdaniem Sądu Okręgowego, uzasadniony okazał się zarzut uczestnika, że wycena spadkowego lokalu powinna być dokonana według jego stanu na chwilę otwarcia spadków i według cen aktualnych, a wynosi ona 179.200 zł. W tej sytuacji uznał, że nie podlegają już rozliczeniu nakłady remontowe poniesione przez uczestnika na nieruchomość (przyznaną w wyniku działu na jego rzecz), gdyż ich rozliczenie stało się bezprzedmiotowe. Za niewykazane uznał żądanie zasądzenia od uczestnika na rzecz wnioskodawczyń wynagrodzenia za korzystanie ze spadkowego lokalu ponad przysługujący uczestnikowi udział we własności.

Na łączną wartość majątku spadkowego (186.120 zł) składała się wartość lokalu – 179.200 zł i ruchomości – 6.920 zł. Wartość majątku przyznanego uczestnikowi wyniosła 181.120 zł. Nakład uczestnika na spłatę kredytu zaciągniętego na zakup nieruchomości Sąd oszacował na 53.726,96 zł. Udział

każdego ze współspadkobierców w wartości nieruchomości wynosił 59.733,33 zł, a od spłat należnych wnioskodawczyniom odjął ich udziały w wydatkach poniesionych przez uczestnika na spłatę kredytu, a zatem kwoty po 17.908,98 zł. Anne M. otrzymała ze spadku ruchomości o wartości 5.000 zł, Bernadette R. nie otrzymała żadnych ruchomości, a uczestnik przedmioty, których wartość wyniosła 1.920 zł. Tytułem dopłat w związku podziałem ruchomości Anne M. powinna zapłacić na rzecz rodzeństwa kwoty po 1.666,66 zł, a uczestnik po 640 zł. Anne M. powinna z tego tytułu uiścić uczestnikowi 1.026,66 zł i o tyle pomniejszona została należna jej dopłata w związku z podziałem nieruchomości, a ostateczna kwota dopłaty wyniosła 40.797,69 zł. Natomiast spłata należna Bernadette R. wyniosła łącznie 42.464,35 zł.

Skargi kasacyjne od postanowienia Sądu Okręgowego z 4 marca 2010 r. wnieśli uczestnicy. Skargi te zostały odrzucone postanowieniem Sądu Okręgowego z 26 maja 2010 r. Postanowieniem z 15 października 2010 r. Sąd Najwyższy oddalił zażalenie uczestniczki na postanowienie Sądu Okręgowego o odrzuceniu jej skargi kasacyjnej od postanowienia z 4 marca 2010 r. oraz zażalenie uczestnika od postanowienia o odrzuceniu jego skargi kasacyjnej od rozstrzygnięcia zawartego w pkt I postanowienia z 4 marca 2010 r., a uchylił to postanowienie w części dotyczącej rozstrzygnięć zawartych w pkt II, III i IV postanowienia z 4 marca 2010 r.

W skardze kasacyjnej uczestnik zarzucił, że zostało ono wydane z naruszeniem prawa procesowego (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.), to jest: – art. 518 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że apelacja od postanowienia Sądu Rejonowego z 6 listopada 2009 r. w zakresie dotyczącym kwestii zasiedzenia jest niedopuszczalna, – art. 373 zd. 1 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie i odrzucenie apelacji uczestnika w części; – art. 684 k.p.c. oraz art. 618 § 1 k.p.c. w zw. z art. 688 k.p.c. przez jego błędną wykładnię polegającą na nieustosunkowaniu się przez Sąd II instancji do kwestii zasiedzenia przez uczestnika nieruchomości lokalowej, które to zasiedzenie następuje z mocy prawa, a bez rozstrzygnięcia tej kwestii nie jest możliwe prawidłowe wykonanie dyspozycji wskazanych przepisów; – art. 382 k.p.c. przez jego błędną wykładnię, powodującą nierozpoznanie roszczenia uczestnika o prawo własności lokalu mieszkalnego, który nabył przez zasiedzenia. Uczestnik zarzucił nadto, że

zaskarżone postanowienie zapadło z naruszeniem prawa materialnego (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 k.p.c.), to jest art. 172 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji dokonanie działu spadku z uwzględnieniem nieruchomości lokalowej, chociaż uczestnik zasiedział udziały wnioskodawczyń we własności tej nieruchomości, co w konsekwencji powinno skutkować wyłączeniem przedmiotowej nieruchomości z dokonanego działu i stwierdzeniem zasiedzenia na jego rzecz; – art. 176 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji pominięcie w rozważaniach dotyczących zasiedzenia udziałów wnioskodawczyń w nieruchomości przez uczestnika wcześniejszego posiadania samoistnego przez Helenę M.

Uczestnik wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania z pozostawieniem temuż Sądowi orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Przepis art. 618 § 1 k.p.c. wskazuje na trzy kategorie sporów między współwłaścicielami, które podlegają rozpoznaniu i rozstrzygnięciu w postępowaniu o zniesienie współwłasności, przy czym nierozpoznanie ich w tym postępowaniu powoduje, że nie można ich potem rozstrzygać w oddzielnej sprawie (art. 618 § 3 k.p.c.). Są to spory o prawo żądania zniesienia współwłasności i o prawo własności, oraz wzajemne roszczenia z tytułu posiadania rzeczy.

Zgodnie z art. 688 k.p.c. do działu spadku stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące zniesienia współwłasności, a w szczególności art. 618 § 2 i 3 k.p.c. Z art. 688 k.p.c. w zw. z art. 618 § 2 i 3 k.p.c. wynika nie tylko, że w postępowaniu o dział spadku sąd jest uprawniony do ustalenia składu majątku spadkowego, lecz ponadto, że w czasie trwania tego postępowania sąd jest wyłącznie właściwy do rozstrzygnięcia sporu między uczestnikami postępowania o to, czy konkretny przedmiot majątkowy należy do spadku. Spory o własność w rozumieniu art. 688 k.p.c. w zw. z art. 618 § 1 k.p.c. kreuje podniesiony w postępowaniu o dział spadku przez jednego ze spadkobierców zarzut, że nabył rzecz należącą do spadku na własność przez zasiedzenie.

Sprawa zmierzająca do zbadania przesłanek decydujących o nabyciu składnika majątku spadkowego na własność przez jednego ze spadkobierców w drodze zasiedzenia jest typową sprawą o „prawo własności” w rozumieniu art. 618 § 1 k.p.c. Mieści się też w pojęciu sporu o to, czy pewien przedmiot, w tym i nieruchomości, należy do spadku w rozumieniu art. 685 k.p.c., bowiem zgodnie z poglądem utrwalonym w nauce i orzecznictwie (por. uchwałę pełnego składu Izby Cywilnej z 15 grudnia 1969 r., III CZP 12/69, OSN CP 1970, nr 3, poz. 39) spory wynikające z zarzutu któregośkolwiek ze spadkobierców, że nabył rzecz należącą do spadku przez zasiedzenie są typowymi sporami między współspadkobiercami o to, czy pewna rzecz należy do spadku. Żądanie stwierdzenia, że jeden ze spadkobierców nabył przez zasiedzenie nieruchomości wchodzącą w skład spadku, co uniemożliwia dokonanie jej podziału (zniesienia współwłasności) pomiędzy wszystkimi uprawnionymi, należy zgłosić w postępowaniu o dział spadku pod rygorem z art. 618 § 3 k.p.c. Zarzut spadkobiercy, że stał się właścicielem takiej nieruchomości na podstawie przepisów o zasiedzeniu, zmierza w istocie do osiągnięcia takiego samego skutku, wobec czego zarzut ten należy potraktować jako wniosek o stwierdzenie zasiedzenia i - po stosownym uzupełnieniu go w miarę potrzeby – rozpoznać w postępowaniu działowym, jeżeli w tym przedmiocie nie orzeczono już w odrębnym postępowaniu. Konieczność rozpoznania tego wniosku w postępowaniu o dział spadku powoduje, że traci on swoją odrębność procesową, wtapiając się w to postępowanie (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 14 grudnia 1981 r., OSNCP 1982, nr 11-12, poz. 172 i z 26 marca 2002 r., IV CKN 38/01, nie publ.). Nie oznacza to jednak, że ma pozostać nierozstrzygnięty. Sąd prowadzący sprawę o dział spadku rozstrzyga wniosek (zarzut) zmierzający do uzyskania stwierdzenia zasiedzenia nieruchomości spadkowej bądź w postanowieniu wstępnym (art. 685 k.p.c.), bądź w sentencji postanowienia działowego. Jeżeli kwestia zasiedzenia jest między uczestnikami sporna, z reguły wskazane jest wydanie postanowienia wstępnego.

2. Przekazaniu na podstawie art. 618 k.p.c. do postępowania nieprocesowego podlegają tylko spory o własność między uczestnikami tego postępowania. Rozstrzygnięcie w postępowaniu o dział spadku sporu o własność może nastąpić tylko wtedy, gdy krąg osób występujących jako strony sporu



o własność pokrywa się z kręgiem uczestników postępowania działowego (por. uchwały Sądu Najwyższego z 19 grudnia 1986 r., III CZP 92/86, OSNCP 1988, nr 1, poz. 9; z 29 stycznia 1993 r., III CZP 175/92, OSNCP 1993, nr 6, poz. 111; postanowienia Sądu Najwyższego z 14 grudnia 1981 r., I CZ 101/81, OSNCP 1982, nr 11-12, poz. 172 i z 17 grudnia 1998 r., I CKN 934/97, nie publ.; wyrok Sądu Najwyższego z 5 grudnia 2002 r., III CKN 943/99, OSNC 2004, nr 3, poz. 48), co w praktyce oznacza, że taki spór o własność może angażować tylko uczestników działu spadku. Jeżeli miałby dotyczyć innej osoby, spoza kręgu uczestników postępowania działowego, to należy o nim rozstrzygnąć poza tym postępowaniem.

Rozpoznawana sprawa o dział spadku dotyczyła majątku osobistego uczestnika, a uczestniczka miała dla niej status osoby trzeciej, niezależnie od tego, że zażądała stwierdzenia, że nieruchomość spadkową nabyła do majątku wspólnego przez zasiedzenie wraz z uczestnikiem. Sprawy o stwierdzenie zasiedzenia podlegają rozpoznaniu w postępowaniu nieprocesowym (art. 609-610 k.p.c.), tak samo jak sprawy o dział spadku, a tożsamość trybu ich rozpoznawania, przy uwzględnieniu szczególnej relacji jaka wystąpiła w niniejszej sprawie pomiędzy przedmiotem działu spadku i stwierdzenia zasiedzenia nieruchomości spadkowej na dobro majątku wspólnego uczestnika i jego żony, nie stałaby na przeszkodzie ich połączeniu do wspólnego rozpoznania, na podstawie art. 219 k.p.c. w zw. z art. 13 § 3 k.p.c. Łączne rozpoznawanie żądania stwierdzenia zasiedzenia spadkowej nieruchomości i działu spadku po rodzicach wnioskodawczyń i uczestnika świadczy o takim podejściu Sądu Rejonowego oraz Okręgowego, który dwukrotnie kontrolował rozstrzygnięcia wydawane w sprawie.

O wynikach rozpoznania wniosku uczestnika i jego żony zmierzającego do uzyskania stwierdzenia zasiedzenia spadkowej nieruchomości, Sąd Rejonowy nie wypowiedział się wprost w sentencji postanowienia z 6 listopada 2009 r., a z motywów tego postanowienia wynika, że Sąd ten – uznając zarzut zasiedzenia udziałów we własności spadkowej nieruchomości przez uczestnika i jego żonę za bezzasadny – objął rozstrzygnięciem o dziale spadku nieruchomość lokalową, której zarzut ten dotyczył. Z motywów postanowienia Sądu Okręgowego z 29 października 2007 r., wydanego w związku z kontrolą instancyjną pierwszego

postanowienia Sądu Rejonowego w przedmiocie żądania zasiedzenia nieruchomości spadkowej i działu spadku wynikało, że zbędne jest rozstrzygnięcie oddalające żądanie zasiedzenia zgłoszone przez któregoś z uczestników, w razie gdy sąd ustali, że przesłanki zasiedzenia spełnia inna osoba i orzeknie, że ta inna osoba nabyła własność rzeczy przez zasiedzenie. Pogląd ten nie może mieć jednak zastosowania w przypadkach, gdy żądanie zasiedzenia okaże się w ogóle bezzasadne. Uczestnicy nie zażądali jednak uzupełnienia postanowienia Sądu Rejonowego z 6 listopada 2009 r. o rozstrzygnięcie w przedmiocie żądania stwierdzenia zasiedzenia (art. 351 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.), i to w warunkach, gdy sprawa działowa rozstrzygnięta przez Sąd Rejonowy tym postanowieniem nie dotyczyła uczestniczki.

3. Sąd Okręgowy odrzucił w całości apelację uczestniczki od postanowienia działowego oraz apelację uczestnika w części dotyczącej żądania stwierdzenia, że przez zasiedzenie nabyli własność nieruchomości spadkowej. Sąd wskazał, że środki te zostały wniesione od orzeczenia nieistniejącego (art. 373 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Takie stanowisko mogło być kwestionowane zażaleniem (art. 394<sup>1</sup> § 2 k.p.c.).

Prawomocne jest postanowienie o odrzuceniu skargi kasacyjnej uczestnika od rozstrzygnięcia odrzucającego jego apelację od postanowienia Sądu Rejonowego, którym Sąd ten – bez odrębnego orzeczenia o żądaniu stwierdzenia nabycia w drodze zasiedzenia przez uczestnika na dobro majątku wspólnego z żoną udziałów wnioskodawczyń we własności nieruchomości lokalowej wchodzącej w skład spadku po spadkodawcach – podzielił spadek, a nieruchomość lokalową uznał za składnik spadku. Skutki wymienionych wyżej rozstrzygnięć muszą być uwzględnione w postępowaniu kasacyjnym dotyczącym tych rozstrzygnięć Sądu Okręgowego, które w drodze skargi kasacyjnej mogły być zaskarżone (pkt II, III i IV).

Skoro Sąd Okręgowy za nieistniejące uznał rozstrzygnięcie w przedmiocie żądania stwierdzenia zasiedzenia spadkowej nieruchomości na dobro majątku wspólnego uczestnika i jego żony, to nie odniósł się merytorycznie do zarzutów apelacji w zakresie, w jakim uczestnik kwestionował przy ich wykorzystaniu ocenę

przesłanek zasiedzenia nieruchomości lokalowej należącej do spadku. Rozważył natomiast wszystkie te zarzuty, które wiązały się ustaleniem składu spadku, jego wartości oraz rozliczeniem nakładów uczestnika na majątek spadkowy. Wobec prawomocnego odrzucenia skargi kasacyjnej uczestnika w części, w jakiej zarzucał on wadliwość oceny przesłanek nabycia własności spadkowej nieruchomości przez zasiedzenie, nie jest możliwe odniesienie się do tych zgłoszonych w skardze zarzutów, które dotyczą odrzucenia w części apelacji uczestnika oraz oceny przesłanek zasiedzenia spadkowej nieruchomości.

4. Artykuł 684 k.p.c. skład i wartość majątku podlegającego podziałowi ustala sąd. Sądy obu instancji z tej powinności się wywiązały, a poczynione przez te Sądy ustalenia faktyczne nie mogą stanowić zarzutu skargi kasacyjnej (art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c.). W toku postępowania w sprawie nie było zresztą wątpliwości co do tego, że nieruchomość lokalowa przyznana na własność uczestnika należała do spadku po rodzicach stron. Zgłaszając wraz z żoną żądanie stwierdzenia zasiedzenia nieruchomości spadkowej, uczestnik zmierzał natomiast do wykazania, że po otwarciu spadków nabył wraz z żoną nieruchomość lokalową przez zasiedzenie, co sprawia, że nie może być ona uznana za składnik majątku spadkowego podlegający podziałowi. Skoro apelacje uczestnika i jego żony w części dotyczącej tego żądania zostały odrzucone, to Sąd drugiej instancji nie mógł przyjąć, że nieruchomość spadkowa nie może podlegać podziałowi, jako nabyta przez zasiedzenie przez uczestnika. Nie sposób zatem uznać, żeby Sąd ten swoim orzeczeniem naruszył art. 884 k.p.c.

Jak powiedziano już wyżej, żądanie stwierdzenia zasiedzenia nieruchomości wchodzącej w skład spadku, czy to zgłoszone samodzielnie i przekazane na podstawie art. 618 § 1 k.p.c. w zw. z art. 688 k.p.c. do postępowania działowego, czy też zgłoszone w formie zarzutu w tym postępowaniu ma być odrębny od żądania działu spadku. Sąd drugiej instancji może zająć się rozstrzygnięciem, które odnosi się do tego żądania wtedy, gdy ono istnieje, albo w ramach rozstrzygnięcia sporu, o jakim mowa w art. 685 k.p.c. (którego naruszenia skarżący nie zarzucał) i pod warunkiem, że w tej części nie zostanie odrzucony środek zaskarżenia uruchamiający postępowanie apelacyjne. Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie miała jednak miejsca.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.